

Bombardowanie szpitali bezkarne

1 maja 2016

Niedawny atak lotniczy na szpital w Aleppo wstrząsnął opinią publiczną. Chce ona wskazania winnych i ich ukarania. Przykład śledztwa w sprawie zbombardowania przez Amerykanów szpitala w afgańskim Kunduzie w październiku 2015 r. dowodzi, że to może być trudne.

W rezultacie akcji w Kunduzie zginęły wówczas 42 osoby. Przedstawiciele amerykańskich sił zbrojnych twierdzą, że atak był pomyłką, w co organizacja Lekarze Bez Granic, która zorganizowała ów szpital, nie wierzy. Tym bardziej, że Lekarze Bez Granic zawsze podają walczącym stronom koordynaty swoich placówek, by uchronić je przed przypadkowym ostrzałem. Wyjątek w Aleppo, w którym takich współrzędnych nie podano Rosjanom i wojskom al-Assada, motywując to faktem, że szpitale są ostrzeliwane wówczas specjalnie, tylko potwierdza regułę.

Pentagon ogłosił, że bombardowanie to nie będzie kwalifikowane jako zbrodnia wojenna, ponieważ miało miejsce w wyniku pomyłki. „Ludzie, uczestniczący w tym bombardowaniu, nie wiedzieli, że bombardują obiekt medyczny” – powiedział głównodowodzący Siłami Powietrznymi USA gen. Joseph L. Votel.

Postępowanie, przeprowadzone przez Pentagon zakończyło się właśnie. 16 osób, w tym jeden generał, odpowiedzialnych za ten krwawy atak, zostało jedynie ukaranych dyscyplinarnie.

MSZ Rosji nazwało takie zakończenie postępowania „śmiesznym” i dodało, że USA „nie znalazło w sobie sił, by odpowiedzialnie ukarać wojskowych, winnych tragicznej śmierci osób cywilnych”.

Lekarze Bez Granic bezskutecznie próbują wymóc na USA zgodę na międzynarodowe śledztwo w sprawie bombardowania w Kunduzie.

Po ostrzale szpitala w Aleppo sekretarz stanu USA John Kerry powiedział, że „jest wstrząśnięty” i winą za to obarczył syryjskie siły rządowe wspierane przez Rosjan. Zachodnie media również wątpią w przypadkowość tego ostrzału, i również w tym wypadku Lekarze Bez Granic żądają wskazania winnych. Można w ciemno przypuszczać, że skończy się to niczym.

Tragiczne ostrzały szpitali oraz niechęć do wskazania i ukarania winnych dowodzi, że obraz konfliktów zbrojnych nie jest czarno-biały, a najlepszym sposobem uniknięcia tak krwawych wydarzeń w przyszłości jest jak najszybsze osiągnięcie pokoju.[S]

Autorstwo: MW

Źródło: Strajk.eu